

MIESIĘCZNIK KOŚCIELNY

PARAFII

ŚW. TRÓJCY

Rok założenia
1929

Towarzystwo Parafialne
Parafii
Świętej Trójcy

ISSN 1428-1732

Bydgoszcz, lipiec-sierpień 2019

nr 7-8 (266-267) 2019

Ilećroć mam możność udać się w góry
i podziwiać górskie krajobrazy, dziękuję
Bogu za majestat i piękno stworzonego
świata. Dziękuję Mu za Jego własne
piękno, którego wszechświat jest jakby
odbłaskiem, zdolnym zachwycić wrażliwe
umysły i pobudzić je do wielbienia Bożej
wielkości.

Święty Jan Paweł II
Anioł Pański, 11 lipca 1999,
Les Combes

*Błogosław. dusza moja, Pana!
O Boże mój, Panie, jesteś bardzo wielki!
Odziany we wspaniałość i majestat,
światłem okryty jak płaszczem.
Rozpostarłeś niebo jak namiot,
wzniosłeś swe komnaty nad wodami.
Za rydwan masz obłoki,
przechadzasz się na skrzydłach wiatru.*

*Ty zdroje kierujesz do strumieni,
co pośród gór się sączą:
poją one wszelkie zwierzęta polne,*

*dziłkie osły gaszą swe pragnienie;
nad nimi mieszka ptactwo powietrzne,
spomiędzy gałęzi głos swój wydaje.
Z Twoich komnat nawadniasz góry,
aby owocem Twych dzieł nasycić ziemię.
Każesz rosnać trawie dla bydła
i roślinom, by człowiekowi służyły,
aby z roli dobywał chleb*

*Jak liczne są dzieła Twoje, Panie!
Ty wszystko mądrze uczyniłeś:
ziemia jest pełna Twych stworzeń.*

(Ps 104 1-3. 10-14. 24)

O Panie, nasz Boże (...)

*Gdy patrzę na Twe niebo,
dzieło Twych palców,
księżyc i gwiazdy, któreś Ty utwierdził:
czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
i czym – syn człowieczy,
że się nim zajmujesz?
Uczyniłeś go niewiele mniejszym
od istot niebieskich,
chwałę i czią go uwieńczyłeś.
Obdarzyłeś go władzą
nad dziełami rąk Twoich;
złożyłeś wszystko pod jego stopy (...)*
(Ps 8, 4-7)

WAKACYJNY PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH W NASZYM KOŚCIELE

W okresie wakacyjnym, od niedzieli
7 lipca do niedzieli 25 sierpnia br. włącznie,
nie będzie odprawiana Msza św. o godz.
15⁰⁰ – w zamian zapraszamy do kościoła
na godz. 20³⁰.

Wakacyjny porządek niedzielnych
Mszy Świętych przedstawiać się będzie
następująco: godz.: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰, 12⁰⁰,
18⁰⁰ i 20³⁰.

Prosimy Rodziców i Opiekunów, aby
dopilnowali, by dzieci w okresie waka-
cyjnym nie opuszczały niedzielnych Mszy
Świętych. red.



Z ŻYCIA PARAFII

• W niedzielę, 16 czerwca, w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, Mszę Świętą odpustową odprawił i okolicznościową homilię wygłosił ks. Bartosz Wojtaszek – proboszcz parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski we Włókach, były wikariusz w naszej parafii. W uroczystości uczestniczyli kapłani, zaproszeni goście, służba liturgiczna, poczty sztandarowe oraz wierni. *red.*

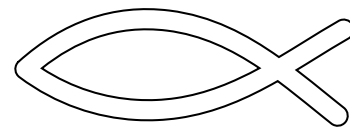


Foto: Dawid Trybuś, adphotography.pl



Katolicki SAVOIR-VIVRE

czyli czego nie wiemy
o zachowaniu w świątyni



KAŻDY ZNAK I GEST MA W LITURGII
SWOJE UZASADNIENIE

ZNAK KRZYŻA (cz. 1)

Pierwszym znakiem, który nam towarzyszy, jest znak krzyża, a kreślenie na swoim ciele tego znaku, to niewątpliwie najważniejszy gest liturgiczny. Jest on znany od początku chrześcijaństwa, od pierwszego wieku, choć wtedy wykonywano go inaczej niż dzisiaj. Początkowo kreślono znak krzyża kciukiem na czole. Potem zaczęto kreślić krzyż w różnych częściach ciała. Ten zwyczaj jest dzisiaj widoczny podczas Mszy Świętej, gdy przed Ewangelią kreślimy kciukiem krzyż na czole (aby umysł został uświęcony i zwrócony w kierunku Bożych spraw), na ustach (aby człowiek stał się odważnym głosicielem Ewangelii) i na sercu (aby słuchający miał siłę żyć na co dzień według słowa Bożego).

cd. na stronie 3

KALENDARIUM MIESIĄCA

LIPIEC 2019

- 2 VII – pierwszy wtorek m-ca. Od godz. 20⁰⁰ do 21⁰⁰ adoracja Najświętszego Sakramentu, zakończona Apelem Jasnogórskim
- 3 VII – Święto św. Tomasza Apostoła
- 4 VII – pierwszy czwartek m-ca
- 5 VII – pierwszy piątek m-ca
- 6 VII – wspomnienie bł. Marii Teresy Ledóchowskiej – dziewicy. Pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8³⁰
- 7 VII – 14. niedziela zwykła**
- 8 VII – wspomnienie św. Jana z Dukli – prezbitera. Całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 8³⁰ do 17⁵⁰. Wstąp chociaż na chwilę do świątyni i pomódl się przed Najświętszym Sakramentem
- 11 VII – Święto św. Benedykta – opata, patrona Europy
- 12 VII – wspomnienie św. Brunona Bonifacego z Kwerfurtu – biskupa i męczennika
- 13 VII – wspomnienie św. Pustelników Andrzeja, Świerada i Benedykta
- 14 VII – 15. niedziela zwykła**
- 15 VII – wspomnienie św. Bonawentury – biskupa i dra Kościoła

- 16 VII – wspomnienie NMP z Góry Karmel
- 21 VII – 16. niedziela zwykła**
- 22 VII – Święto św. Marii Magdaleny
- 23 VII – Święto św. Brygidy – zakonnicy, patronki Europy
- 25 VII – Święto św. Jakuba Apostoła. Błogosławieństwo kierowców i pojazdów mechanicznych po Mszy św. o godz. 18⁰⁰
- 26 VII – wspomnienie św. Joachima i Anny – Rodziców NMP
- 28 VII – 17. niedziela zwykła**
- 29 VII – wspomnienie św. Marty
- 31 VII – wspomnienie św. Ignacego z Loyoli – prezbitera.

SIERPIEŃ 2019

- 1 VIII – wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego – biskupa i dra Kościoła. Pierwszy czwartek m-ca
- 2 VIII – odpust Porcjunkuli. Pierwszy piątek m-ca
- 3 VIII – pierwsza sobota m-ca. Nawiedzenie chorych i niepełnosprawnych od godz. 8³⁰
- 4 VIII – 18. niedziela zwykła**
- 6 VIII – Święto Przemienienia Pańskiego. Pierwszy wtorek m-ca. Od godz. 20⁰⁰ do 21⁰⁰ adoracja Najświętszego Sakramentu, zakończona Apelem Jasnogórskim

- 8 VIII – wspomnienie św. Dominika – prezbitera
- 9 VIII – Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża – dziewicy i męczennicy, patronki Europy
- 10 VIII – Święto św. Wawrzyńca – diakona i męczennika
- 11 VIII – 19. niedziela zwykła**
- 14 VIII – wspomnienie św. Maksymiliana Marii Kolbego – prezbitera i męczennika
- 15 VIII – Uroczystość Wniebowzięcia NMP**
- 17 VIII – wspomnienie św. Jacka – prezbitera
- 18 VIII – 20. niedziela zwykła**
- 20 VIII – wspomnienie św. Bernarda – opata i dra Kościoła
- 21 VIII – wspomnienie św. Piusa X – papieża
- 22 VIII – wspomnienie NMP Królowej
- 24 VIII – Święto św. Bartłomieja Apostoła
- 25 VIII – 21. niedziela zwykła**
- 26 VIII – Uroczystość NMP Częstochowskiej.** Odpust w naszej parafii
- 27 VIII – wspomnienie św. Moniki
- 28 VIII – wspomnienie św. Augustyna – biskupa i dra Kościoła
- 29 VIII – wspomnienie męczeństwa św. Jana Chrzyciela
- 31 VIII – Święto Rocznicy Poświęcenia kościoła katedralnego w Bydgoszczy.



Z ŻYCIA DIECEZJI

21 lipca br. z bydgoskiej katedry po raz XV wyruszy Diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Pielgrzymi wraz z kapłanami-przewodnikami rozpoczną wspólną wędrówkę od uczestnictwa w Eucharystii, którą zaplanowano w bydgoskiej katedrze na godz. 6⁰⁰ rano. Wędrówka pielgrzymów do tronu MB Częstochowskiej zakończy się 31 lipca.

**„W mocy Bożego Ducha”
XV PIESZA PIEŁGRZYMKĄ
DIECEZJI BYDGOSKIEJ
NA JASNA GÓRĘ**

21.07.2019
BYDGOSZCZ - KATEDRA GŁÓW
21.07 - ZŁOTNIKI KUTAWSKIE
22.07 - KRUSZWICA
23.07 - SÓMPOLNO
24.07 - KRAMSK
25.07 - BRUDZEW
26.07 - PODDEBICE
27.07 - SZADEK
28.07 - WIDAWA
29.07 - SIEMKOWICE
30.07 - KAMYK
31.07 - CZĘSTOCHOWA

www.pielgrzymka.bydgoszcz.pl

Katolicki SAVOIR-VIVRE *cd. ze strony 2*

go). Dopiero od VIII wieku wprowadzono tak zwany wielki znak krzyża. Należało go wykonywać trzema złączonymi palcami – kciukiem, wskazującym i środkowym – które oznaczają Tróję Świętą, a dwa pozostałe palce, zgięte i połączone ze sobą, symbolizują dwie natury Jezusa Chrystusa: boską i ludzką. Od początku znak krzyża wykonywano, dotykając najpierw czoła, potem brzucha, a następnie prawego i lewego ramienia. Tej tradycji wierny pozostał Kościół wschodni. W Kościele zachodnim od XI wieku zmieniono kolejność ruchu ręki przy dotykaniu ramion – najpierw dotykamy lewego, a na końcu prawego ramienia.

Znak krzyża podczas różnych spotkań liturgicznych był wykonywany wielokrotnie. Do czasu reformy II Soboru Watykańskiego podczas Mszy Świętej celebrans robił to 33 razy. Był także zwyczaj, że znak krzyża wykonywano zawsze, gdy zwracano się do Trójcy Świętej, na przykład podczas modlitwy „Chwała Ojcu...”. Po reformie soborowej znak krzyża wykonujemy podczas Mszy Świętej na jej rozpoczęcie i zakończenie oraz przed Ewangelią we wspomniany wyżej sposób. Oczywiście znak krzyża czynimy na

PATRONI DIECEZJI BYDGOSKIEJ

MATKA
BOŻA
PIĘKNEJ
MIŁOŚCI

BYDGOSKA
PANI

8 IX – NMP Matki
Pięknego Miłości



W pielgrzymce nieprzerwanie uczestniczy nasza, parafialna grupa biało-żółta pod przewodnictwem ks. Roberta Szczepańskiego. Informacje organizacyjne podawane będą w niedzielnych ogłoszeniach parafialnych, a także zamieszczone na stronie internetowej parafii. Zapisy przyjmowane są w biurze parafialnym oraz u ks. Roberta.

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania oraz prosimy o modlitwę w intencji pielgrzymujących.

W czasie wędrówki ku Jasnej Górze, pątnicy modlić się będą w intencji Parafian oraz we wszystkich intencjach indywidualnych powierzonych pielgrzymom.

red.

Mysł miesiąca

Jedynym szczęściem na ziemi
jest świadomość, że Bóg nas kocha.

św. Jan Maria Vianney

rozpoczęcie i zakończenie każdej modlitwy wspólnej i prywatnej. Jest on również potwierdzeniem przyjęcia Bożej łaski, Bożego błogosławieństwa i przebaczenia podczas sakramentu pokuty oraz błogosławieństwa przy pokropieniu wodą święconą.

Znak krzyża trzeba robić powoli i starannie, by z ruchem ręki szło wyznawanie wiary, że przez mękę i śmierć na krzyżu Jezus dokonał dzieła naszego odkupienia, a my jesteśmy posłuszni Jego słowom: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Mt 16, 24). Nie należy go „uzupełniać” uderzaniem się w pierś. Ważność znaku krzyża możemy podkreślić przez osobistą modlitwę albo akt woli, w którym jednoznacznie wyrazimy chęć zjednoczenia się z naszym Zbawicielem.

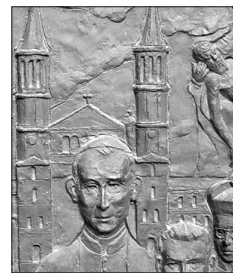
**ZNAK KRZYŻA TO NAJWAŻNIEJSZY
GEST LITURGICZNY**

Gdy wchodzimy do świątyni, przed uczynieniem znaku krzyża zanurzamy dłoń w misie z wodą święconą. *cdn.*

Na podstawie

*„Katolicki savoir-vivre” Rafael
opracował ep*

BŁ. BISKUP
MICHAŁ
KOZAL



14 VI – Wspomnienie
bł. M. Kozala biskupa
i męczennika



Foto www.diecezja.bydgoszcz.pl

1 czerwca br. ulicami naszego miasta przeszedł Milczący Marsz Mężczyzn za Jezusem w Najświętszym Sakramencie. Udział w nim wzięli także nasi parafianie.

Adoracja Najświętszego Sakramentu w godz. 18³⁰ – 19³⁰

*Witam Cię, Panie Jezu obecny
w Najświętszym Sakramencie.*

W kolejnych tygodniach lipca i sierpnia br. będziemy modlić się szczególnie z mieszkańcami ulic:

- **Garbary**
9 VII 2019 r.
- **Naruszewicza**
16 VII 2019 r.
- **Jackowskiego i Focha**
23 VII 2019 r.
- **Kr. Jadwigi**
30 VII 2019 r.
- * * *
- **Kącik i Grottgera**
13 VIII 2019 r.
- **Chwyłowo**
20 VIII 2019 r.
- **Czartoryskiego**
27 VIII 2019 r.



Panie Jezu, dziękuję Ci
za łaskę mojej obecności przed Tobą.



NASZ KOŚCIÓŁ

W ramach całodiennej adoracji Najświętszego Sakramentu w dekanacie Bydgoszcz III, w naszym kościele wyznaczone są w tym roku trzy terminy: 11 marca, 19 grudnia i teraz, w wakacje, 8 lipca w godzinach od 8³⁰ do 17⁵⁰.

Oprócz tych dni dekanalnych, zapraszamy Parafian w każdy pierwszy wtorek miesiąca na godzinną adorację Najświętszego

Sakramentu od 20⁰⁰ do 21⁰⁰ zakończoną Apelem Jasnogórskim. W kolejne wtorki zaproszenie kierowane jest do mieszkańców poszczególnych ulic naszej parafii.

Warto znaleźć chwilę czasu, by przyjść do świątyni i w skupieniu pomodlić się, podziękować Bogu za opiekę i prosić o bezpieczne, radosne wakacje. I takich wakacji życzę.

Alina

Mała monstrancja znajdująca się w naszym kościele. Wygrawerowane są na niej symbole czterech ewangelistów: człowieka, orzeł, uskrzydłony lew i wół



Monstrancja w stylu renesansowym, bogato przyozdobiona, z wizerunkiem Trójcy Przenajświętszej i Matki Najświętszej, ofiarowana przez Franciszka Krola – organistrza i jego żonę Katarzynę



Mój Patron

5 lipca

Święta Maria Goretti – dziewica i męczennica. Urodziła się 16 października 1890 r., w Corinaldo nad Adriatykiem. Była kolejnym dzieckiem ubogich i zapracowanych rodziców – Alojzego i Assunty Carlini. Ochrzczono ją w dniu jej narodzin. W 6. roku życia przyjęła sakrament bierzmowania. Gdy miała 10 lat, zmarł jej ojciec. Dzielnie pomagała swej matce w prowadzeniu domu i w opiece nad rodzeństwem. 2 maja 1902 r. przystąpiła do I Komunii Świętej. Była skromna i bardzo pobożna, dużo modliła się na różańcu. Rodzina Gorettich miała uciążliwe sąsiedztwo. Był wśród nich 18-letni Aleksander, syn alkoholika, który coraz częściej i bardzo natarczywie zaczepiał i napastował Marię, grożąc jej nawet śmiercią. Dziewczynka fakt ten ukrywała przed rodziną i innymi, by nie było sporów między sąsiadami. 5 lipca 1902 r., gdy wszystkie rodziny zajęte były pracą w polu, Maria pilnowała dzieci. Aleksander zakradł się do jej domu, pełen złych zamiarów. Chcąc ją zmusić do grzechu, użył przemocy, a kiedy dziewczynka broniła się, nożem kuchennym zadał jej 14 ciosów. Maria zmarła w szpitalu, za-

opatrzona sakramentami świętymi. Przed śmiercią darowała winę swemu zabójcy, który przebywając 27 lat w więzieniu, przeżył całkowite nawrócenie. Wierzył, że ten fakt zawdzięcza swojej ofierze i wstąpił do zakonu kapucynów. Maria Goretti odeszła w opinii świętości. Jej relikwie spoczywają w kościele Matki Bożej Łaskawej w Nettuno, 64 km od Rzymu. Papież Pius XII, który 27 kwietnia 1947 r. ją beatyfikował, a 24 czerwca 1950 r. ogłosił świętą, powiedział: „Mała i łagodna męczennica czystości”. W obu uroczystościach brała udział jej matka. Święta jest patronką młodzieży, dziewcząt i dziewic. 1 września 1979 r., w pierwszym roku swego pontyfikatu, św. Jan Paweł II odwiedził jej grób w Nettuno. Sto lat po jej śmierci mówił: *Niech święta Maria Goretti pomoże wszystkim młodym ludziom doświadczyć piękna i radości ewangelicznego błogosławieństwa: «Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą» (Mt 5, 8). Czystość serca, jak każda inna cnota, wymaga codziennego ćwiczenia woli i dyscypliny wewnętrznej; wymaga przede wszystkim nieustannego zwracania się do Boga w modlitwie. Liczne zajęcia oraz przyspieszone tempo życia utrudniają niekiedy*

Słyszałam w kościele

Słyszałam o nowym duchu, który przyszedł do apostołów, zgromadzonych świętecznie w sali na górze. Zaraz, zaraz, a co oni świętowali? Pięćdziesiątnica to dla nas przecież zesłanie Ducha Świętego, ale wcześniej? Uczniowie Jezusa byli pobożnymi Żydami, respektowali uroczystości. **Wszyscy oni trwali jednomyślnie na modlitwie razem z niewiastami, Maryją, Matką Jezusa i braćmi Jego** (Dz 1, 14). Przed zesłaniem Ducha Świętego Pięćdziesiątnica nawiązywała do podarowania ludziom przez Boga dziesięciu przykazań. Dekalog był na tyle ważnym kodeksem, że wspomnienie jego przekazania utrwaliło się w żydowskiej tradycji jako święto. Przykazania są prawem, a kodeksu należy przestrzegać pod karą. Z pewnością wiele osób strach powstrzymywał przed wykroczeniem poza dozwolone ramy. Kiedy Duch Święty zstąpił na apostołów, niczego nie przekreślił, zmienił tylko podejście do ustanowionych wcześniej praw. Przypieczętował przykazania ogniem miłości. Rozpalił serca bogobojnych Żydów, a trafił przecież na podatny grunt – oni umierali z tęsknoty za swoim ukochanym Mistrzem! Dekalog to obowiązki, które musimy spełniać. Ale kiedy Duch da im nowe życie, te nakazy chcemy szanować. Z miłości potrafimy góry przenosić, nic nas nie męczy, żadne zadanie nie wydaje się trudne. Tego chciał dla nas Jezus, bo znał ludzką naturę, bo nas kochał, bo postanowił zdjąć z nas brzemię obowiązku, na które Adam zasłużył przez swoją krnąbrność. Dziś Pięćdziesiątnica to nowe spojrzenie na powinności wobec Boga. Spojrzenie przepełnione miłością.

Na wakacje zostawiam wszystkich, którzy byli łaskawi przeczytać ten artykuł do końca, z hasłem, które wywiesili przed kościołem warszawscy dominikanie (ci z Służewa): **Życie zaczyna się po Pięćdziesiątnicy.**

mj

pielęgnowanie tego ważnego wymiaru życia duchowego. Jednak letnie wakacje, o ile nie zostaną «zarnowane» i roztrwonione na banalną rozrywkę, mogą stać się stosowną okazją, by na nowo ożywić życie wewnętrzne. Święta Maria Goretti jest przykładem dla nowych pokoleń, którym zagraża brak poczucia odpowiedzialności i niezdolność zrozumienia znaczenia wartości, co do których nie wolno nigdy iść na kompromis.

Życząc dobrego wykorzystania letniego wypoczynku jako sposobności do duchowego wzrastania, zawierzam młodzież Maryi, jaśniejącej pięknem. Niech Ona, która w chwili próby podtrzymała Marię Goretti, pomoże wszystkim, w szczególności nastolatkom i młodzieży, odkryć wartość i znaczenie czystości dla budowania cywilizacji miłości.

Opr. Barbara

W MOCY BOŻEGO DUCHA

„... KTÓRZY ZAUFALI PANU,
ODZYSKUJĄ SIŁY” (Iz 40, 31).

Wydaje się, jakby to wczoraj przygotowywany był ubiegłoroczny, wakacyjny numer Miesięcznika. Minął jednak od tego czasu już cały rok i znowu, „w ogóle nie zmęczeni”, jesteśmy «wysyłani», aby odpocząć.

W Piśmie Świętym często występują terminy związane z odpoczynkiem (ktoś policzył, że około 90 razy). Wynika z tego, że jest to ważny aspekt życia, który ściśle związany jest jednak z pracą. O pracy Pismo Święte mówi częściej, gdyż wypełnia ona większą część naszego życia. Wzór łączenia pracy z odpoczynkiem i wyznaczania proporcji między nimi daje nam stwarzający i potem odpoczywający sam Bóg, Stwórca. Wszyscy potrzebujemy odpoczynku, wytchnienia, spokoju. Pan Bóg po stworzeniu świata odpoczął. My z tej racji odpoczywamy w niedzielę, ale mamy też wakacje.

WAKACJE – to czas wolny od zajęć: pracy, nauki, innych obowiązków, czas odpoczynku. W Starym Testamencie możemy znaleźć wyjaśnienie, jaki sens ma odpoczynek. Polega on mianowicie na przerwaniu pracy, uwolnieniu się od niej. W ten sposób odpoczywamy fizycznie. Jednak odpoczynek duchowy człowiek może znaleźć tylko w Bogu. Izrael odpoczął od niewolniczej pracy w Egipcie, gdy osiadł w Ziemi Obiecanej. Ostatecznie każdy człowiek znajdzie wieczny odpoczynek po śmierci w domu przygotowanym przez Boga: *Niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Bogu* – powie św. Augustyn.

Nowy Testament dopowie, że to Jezus wprowadza do takiego odpoczynku. Autorzy biblijni postrzegają to nasze, doczesne życie ziemskie, jako czas wysiłku, odpoczynek czeka nas w przyszłym świecie, w niebie. Spróbujmy jednak zatrzymać się na ludzkiej potrzebie wypoczynku.

Spójrzmy może najpierw na Jezusa, który znajdował czas na odpoczynek. Czytając Ewangelię możemy stwierdzić, że pomimo intensywnej działalności publicznej, Jezus oddalał się niekiedy, by w odosobnieniu poświęcić czas na modlitwę z Ojcem. *Zaraz też przynaglił swych uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyprzedzali Go na drugi brzeg, do Betsaidy, zanim odprawi tłum. Gdy rozstał się z nimi, odszedł na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, łódź była na środku jeziora, a On sam jeden na łądzie* (Mk 6, 45-47). Podobne praktyki Jezusa zauważa Łukasz ewangelista: *W tym czasie Jezus wyszedł na górę, aby się modlić, i całą noc spędził na modlitwie do Boga* (Łk 6, 12; por. też Łk 9, 28). Możemy przypuszczać, że Jezus

niekiedy zupełnie świadomie szukał oddalenia od tłumów i publicznej działalności.

W Ewangeliach spotkamy chyba tylko jeden raz wyraźne zalecenie odpoczynku skierowane przez Jezusa do uczniów: *Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco* (Mk 6, 31).

Apostołowie pewnie stanęli przed nie lada problemem: jak zorganizować sobie odpoczynek na pustyni? Nie mieliby z tym problemu pewnie jedynie zwolennicy leżenia plackiem na piasku i wspinania się po skałkach. Tymczasem dla pozostałych odpoczynek ograniczony jedynie do tych dwu form mógłby okazać się ofertą zbyt ubogą. O tym, że apostołowie często bywali zmęczeni i potrzebowali odpoczynku, świadczą ewangeliczne wzmianki o ich zmaganiach ze snem. Trudności w tym względzie dotyczyły przede wszystkim Piotra, Jakuba i Jana. To oni posnęli, gdy na Górze Przemienienia rozgrywała się scena rozmowy Jezusa z Mojżeszem i Eliaszem. Oni także nie potrafili czuwać nawet jednej godziny, gdy Jezus pocił się krwawo na modlitwie w Ogrodzie Oliwnym. W każdym razie sam Jezus, choć wzywa uczniów do czujności, uznaje ich potrzebę odpoczynku.

Nasze życie dzisiaj jest bardziej intensywne, nerwowe, wyczerpujące, przeżywamy i pracujemy w dużych skupiskach, różnych korporacjach, z dala od przyrody, często w skażonym środowisku. Dłuższy wypoczynek, wakacje są nam potrzebne, aby odpocząć fizycznie, psychicznie i duchowo. Wyjazd w inne miejsca w kraju czy za granicą pozwala zdystansować się od codziennych problemów, znaleźć się bliżej natury, nawiązać kontakt z ciekawymi ludźmi, poznać nowe krajobrazy i dzieła kultury. Wakacje mobilizują kreatywność i wolność człowieka, a dobrze wykorzystane, ubogacają i napełniają energią do dalszej pracy.

Nie jest tajemnicą, że lenistwo sprzyja grzechowi. Zatlócone ośrodki wypoczynkowe czy masowe imprezy sprawiają, że człowiek ciągle obraca się w tłumie, nie może skorzystać z ciszy i zajrzeć do swego wnętrza.

Wymiar duchowy wydaje się chyba najbardziej zaniedbywany dzisiaj w czasie wakacji. W Piśmie Świętym, odpoczynek wiąże się nierozłącznie z relacją do Boga. Niestety, dość często współczesne wakacje są czasem jeszcze bardziej wolnym od Boga niż reszta roku. A jest to dobra okazja, aby **przybliżyć się do Niego, odnowić swoją więź z Nim** i w ten sposób odnaleźć pełniej siebie. Dlatego mimo że częściej niż w przeszłości korzystamy z wypoczynku, odnawiamy nasze siły fizyczne i psychiczne, ubogacamy się kulturalnie, to czujemy się coraz mniej wypoczęci. Aspekt duchowy odpoczynku powinien znaleźć więcej miejsca w czasie wakacji. Lektura

Pisma Świętego, modlitwa, udział w sakramentach nie zniszczą naszych wakacji, ale je bardziej ubogacają.

Czy zaplanowałeś już swój odpoczynek, swoje wakacje? Jeśli powyższe rozważania mogą w jakiś sposób Ci w tym pomóc, to Bogu niech będą dzięki. **Owocnych i bezpiecznych wakacji Wszystkim życzę.**

Oprac. Tadeusz S.



Wakacje!!! Warto wybrać się na wycieczkę do Poznania na Ostrów Tumski.

WAKACYJNY KONKURS FOTOGRAFICZNY

Redakcja Miesięcznika Kościelnego ogłasza kolejny Wakacyjny Konkurs Fotograficzny. Jego tematem jest KROPIELNICA na wodę święconą, która znajduje się w kościołach i w naszych domach. Zależy nam na zdjęciach kropielnic umieszczanych w kruchcie (przedsionku) kościoła. Dawniej upodobały się one do chrzcielnicy, z tym że nie miały przykrycia. Obecnie rozpowszechnione są kropielnice przyścienne, przeważnie wykonane z marmuru, o owalnym czy półkolistym kształcie lub w formie muszli. Na pamiątkę naszego chrztu, wchodząc lub wychodząc ze świątyni czy z domu, czynimy znak krzyża wodą święconą.

Tradycyjnie prosimy o zamieszczenie krótkiej informacji, gdzie dana fotografia została wykonana. Na materiały konkursowe czekamy do 15 września. Zdjęcia zamieszczone zostaną na łamach Miesięcznika Kościelnego i na planszach w bocznej nawie kościoła. Liczymy także na udział w konkursie czytelników z innych parafii oraz na zdjęcia nie tylko z naszego kraju, co uatrakcyjni konkurs. **Szczęść Boże na wakacyjnych drózkach.** red.

„O Maryjo Matko nasza, ... „

Od maja peregrynuje, w niewielkiej kopii swego wizerunku z prastarej fary – od kilkunastu lat katedry diecezji bydgoskiej, odwiedzając nasze domy, Bydgoska Pani, Matka Boża Pięknej Miłości.

To dobry pomysł! Jest rejestr, są zapisy – różnie to bywa z frekwencją, ale kto już gościł Panią z Różą wie, jaka to radość być w pobliżu, zatapiając się w refleksje modlitewne, zanosząc swe troski, radości, cierpienia, pragnienia, wdzięczność. Ilekroć to uczutowania, wspomnień, wzruszeń, nabierania sił, u boku naszej, bydgoskiej, nazwanej przez Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego, Matki Bożej Pięknej Miłości.

Była także pod naszym dachem, w starej bydgoskiej kamienicy „Pod lwem”. Między pacierzami, tajemnicami różańca, na myśl przychodziły „klamry” łączące nas z Bydgoską Panią. To ukochana parafia

Teściów moich, no i całe dzieciństwo mej Żony, z niezapomnianym zaślaniem obrazu otulanego śpiewem „O Maryjo...”. Fara to miejsce zaślubin mych Rodziców oraz naszych – właśnie mija 40. rocznica, to chrzest naszej pierwszej córeczki, no i częste odwiedzanie bydgoskiego świętego miejsca z różnych okazji, a w ostatnich latach poznanie każdego szczegółu przez nasze Wnuczęta.

Matka Boża Pięknej Miłości to także wspomnienie śp. Leszka Łęgowskiego, rozkochanego w Jej wizerunku, bydgoskiego poety, naszego parafianina, sekretarza redakcji MK. Warto wspomnieć, że kilka osób, w tym Leszek Łęgowski, Stefan Pastuszewski oraz piszący te słowa przyczynili się do upamiętnienia wizerunku Pani z pąsową różą na wydanym przez Poczta Polską znaczku, który posłużył jako natchnienie dla ks. Jana Twardowskiego



PIEŚŃ DO MATKI BOSKIEJ PIĘKNEJ MIŁOŚCI

O Maryjo, Matko nasza,
Wstawienniczo Ty najmiłsza,
Patrzysz tklwie na Twe dzieci,
Szukające Twej opieki.

O Twą pomoc Cię błagamy
– Matko Boska z różą w dłoni:
Wspieraj nas, ach wspieraj nas.
Tyś u Pana pełna łask.

O Maryjo pełna wdzięku,
Boskie Dziecię na Twym ręku.
Hołd oddaję Ci w pokorze,
Serca nasze przyjmij w darze.

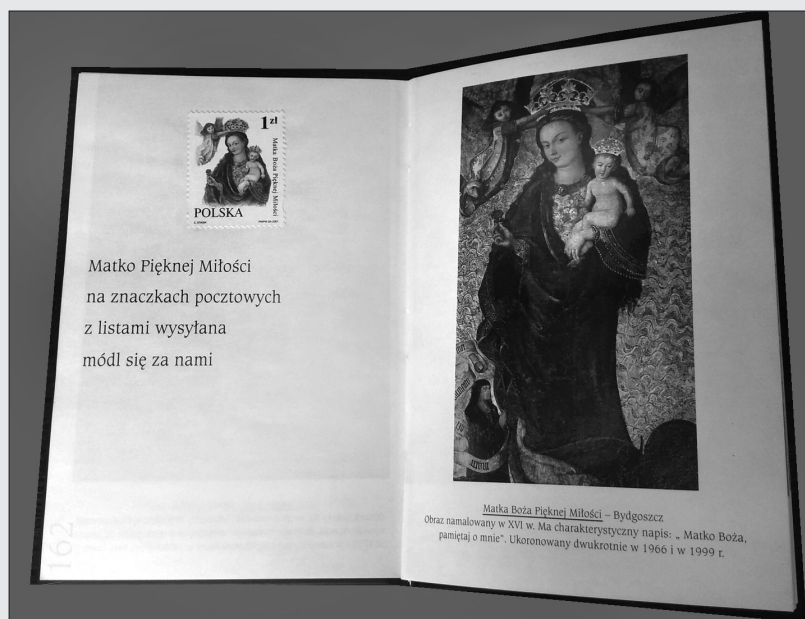
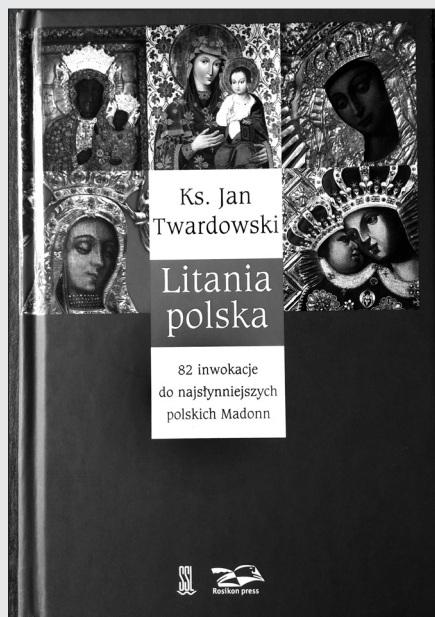
O Twą pomoc ...

PIERWSZY DZIEŃ OBIĘGU FDC Poczta Polska



BYDGOSZCZ

Kościół konkatedralny pw. św. św. Marcina i Mikołaja



do napisania wierszyka opublikowanego w pięknej książce „Litania polska”. Można by wiele, chociażby wspomnieć ciekawą korespondencję z abpem Henrykiem Muszyńskim – Prymasem seniorem.

To było piękne spotkanie z Matką Bożą. Może zaprosimy tego wspaniałego Gościa ponownie.

Parafia nasza to także piękna kaplica Bożej Matki przygotowana przez przodków naszych, to pierwsze bydgoskie miejsce dla Matki Boskiej Częstochowskiej, to miejsce Maryi. Myślę sobie od lat, że można by lokować tu różne wizerunki, bliskie nam, Matki i Królowej. Obecnie gości u nas Bydgoska Pani, w środy zanosimy błagania oraz podziękowania do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Nie chodzi o mnożenie obrazeczków, a o tworzenie specyficznego miejsca dla Matki naszego Pana. Może to dziwaczny pomysł, ale dlaczego się nim nie podzielić?

O Maryjo, Matko nasza!

AA

PRZYJDŹ I POKŁOŃ SIĘ MADONNIE ...

Przyjdź,
i pokłoń się Madonnie
co w bydgoskiej świci Farze –
uśmiechniętej Pannie Świętej,
w przecudownym Jej obrazie.

Przyjdź,
ukłknij przed Madonną
z karminowo-ciemną różą,
Której co dnia
z czcią największą,
aniołowie wdzięcznie służą...

Wśród gotyckich barw witraży,
uśmiech Marii – wdzięk Jej twarzy
w powabie dziewczęcej piękności.

Tutaj słucha modlitw – marzeń,
w starodawnej naszej Farze –
Matka Boża Pięknej Miłości!

Leszek Łęgowski

styczeń 1994

Matka Boża Pięknej Miłości w naszych domach

Trwa peregrynacja obrazu Matki Bożej Pięknej Miłości.

W biurze parafialnym i zakrystii przyjmowane są zapisy osób, które zechcą gościć MB Pięknej Miłości w swoich domach, mieszkaniach, rodzinach. Uroczyste przekazywanie obrazu odbywa się podczas wieczornej Mszy Świętej.

Zachęcamy Parafian do korzystania z łaski bezpośredniego spotkania z naszą bydgoską Matką Bożą z Różą.

red.

**Matko Pięknej Miłości
na znaczkach pocztowych
z listami wysyłana
módl się za nami**

(ks. Jan Twardowski)

Peregrynacja relikwii bł. Hanny Chrzanowskiej

Dnia 28 maja br. Mszą Świętą, sprawowaną w katedrze bydgoskiej, zainaugurowano peregrynację relikwii bł. Hanny Chrzanowskiej w naszej diecezji. Relikwie nawiedzą placówki służby zdrowia oraz parafie, które organizują posługę duszpasterską w szpitalach. Do udziału w Mszach Świętych i modlitwach przy relikwiach zapraszamy nie tylko pielęgniarki – których bł. Hanna Chrzanowska jest szczególną patronką – ale wszystkich pracowników służby zdrowia. Szczególne zaproszenie kierujemy także do osób chorych, ich bliskich i wszystkich zaangażowanych w opiekę nad cierpiącymi.

Na terenie naszej parafii, w Centrum Pulmonologicznym, chorzy oraz przedstawiciele służby zdrowia modlić się będą w dniu 26 lipca o godz. 14⁰⁰, bowiem w tym dniu relikwie bł. pielęgniarki wystawione zostaną w kaplicy szpitalnej.

Natomiast w niedzielę, 28 lipca br. o godz. 12⁰⁰ podczas Mszy św. w naszym kościele, nastąpi zakończenie peregrynacji relikwii w diecezji.

Na modlitwę do kaplicy szpitalnej oraz na Mszę Świętą w naszej świątyni, serdecznie zaprasza ks. kapelan.

Szczegóły na plakacie i w ogłoszeniach parafialnych.

red.

W Chrystusie znajdziesz sekret
prawdziwej wolności i radości serc.

św. Jan Paweł II

W służbie Panu Bogu

Dnia 8 czerwca odbył się kolejny już Zjazd Liturgicznej Służby Ołtarza naszej Diecezji. Naszą parafię reprezentowało 12 ministrantów pod opieką ks. Roberta. W spotkaniu wzięło udział ponad 250 młodych ludzi zaangażowanych w służbę przy ołtarzu.

Zjazd rozpoczął się Mszą Świętą pod przewodnictwem Biskupa Ordynariusza Diecezji Bydgoskiej Jana Tyrawy, następnie na obiektach sportowych klubu „Gwiazda” miały miejsce zmagania sportowe, mecze piłki nożnej oraz turniej rzutów karnych.

W salce parafialnej parafii pw. św. Urszuli Ledóchowskiej odbył się konkurs wiedzy liturgicznej.

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci naszej parafii, którzy w pięknym stylu wygrali turniej rzutów karnych, pozostawiając za sobą 9 innych drużyn.

Także w konkursie wiedzy liturgicznej zajęliśmy zaszczytne miejsca: w kategorii młodszej Michał Hauser znalazł się na podium na 3. miejscu, a w kategorii starszej Michał Grzona również zdobył 3. miejsce.

W klasyfikacji punktowej zajęliśmy 1 miejsce i na najbliższy rok staliśmy się posiadaczami przechodniego pucharu. Spotkanie odbyło się w miłej, sportowej i przyjacielskiej atmosferze.

Gratulujemy naszym ministrantom i ich opiekunowi ks. Robertowi pięknych sukcesów i życzymy kolejnych.

Redakcja MK



Dzień dziecka

Wspólna zabawa, konkursy i smaczne jedzonko

Kolejny parafialny dzień dziecka już z nami. 9 czerwca kolejny raz na terenie parafialnym świętowaliśmy wraz z dziećmi naszej parafii.

Dzieci mogły liczyć na liczne atrakcje, łańcokie oraz miały okazję wykazać się swoimi zdolnościami w licznych konkursach. Dmuchany zamek, trampolina, konkurs

wiedzy z życia parafii, konkursy sportowe, wspólny grill, wata cukrowa – to tylko część atrakcji, jakie przygotowano dla dzieci tego dnia. Był też pokaz pszczelarzy i sportowej formacji SK TEAM, a wszystko to w miłej, radosnej i rodzinnej atmosferze w obecności ks. Proboszcza i pozostałych kapłanów.

Wszystkim zaangażowanym w jakikolwiek sposób w przygotowanie tego święta dla dzieci, za wszelką pomoc i życzliwość – **Bóg zapłać.**

ks. Robert



Foto: Dawid Trybuś, adphotography.pl

cd. na stronie 12

„Maratończycy nadziei”

Spodobało mi się to określenie, którego ktoś użył, kiedy ujrzał rzesze modlących się na różańcu. Kiedy spozierałam na tłumy, które oblegały Jasną Górę w dniu 1 czerwca, inaczej nie mogłam tego ująć.

Już 31 maja pielgrzymi z całej Polski przybywali do stóp Pani Jasnogórskiej na VII Ogólnopolską Pielgrzymkę Żywego Różańca, która była przygotowaniem do jubileuszu 200-lecia powstania Żywego Różańca w drugim roku Wielkiej Nowenny Różańcowej. Tematem przewodnim pielgrzymki było: „W mocy Ducha Świętego z Pauliną Jaricot,” która jest założycielką Żywego Różańca i Dzieła Rozkrzewiania Wiary. Obecnie modlimy się o jej beatyfikację.

Z diecezji bydgoskiej pojechało 120 pielgrzymów i dwóch kapłanów: moderator diecezjalny Żywego Różańca, ks. Andrzej Marmurowicz oraz o. Adam Wedmann CSSp ze Zgromadzenia Ducha Świętego z Bydgoszczy.

Wyruszyliśmy w piątek, by uczestniczyć w Apelu i czuwaniu oraz Mszy św. o godz. 23⁰⁰. Po drodze zatrzymaliśmy się w małej, lecz jakże znanej pielgrzymom miejscowości – Górcie Przeprośnej k/Częstochowy, gdzie znajduje się sanktuarium św. Ojca Pio. Tam odprawiliśmy Drogę Krzyżową, która wiodła leśnymi ścieżkami, a jej długość odpowiadała rzeczywistej długości Drogi Krzyżowej Pana Jezusa. Rozważania poprowadzili nasi kapłani.

Następnego dnia od godzin porannych, u stóp Jasnej Góry, pielgrzymi z całej Polski powoli zapełnili pole pod murami klasztoru. Na wałach młodzi ludzie zaprezentowali krótki program słowno-muzyczny pod tytułem: „Papieskie Dzieła Misyjne”. Zebrałych powitał były moderator krajowy Żywego Różańca, ks. Szymon Mucha i zaprosił do odśpiewania hymnu Żywego Różańca. Następnie podziękował za sześćdzioletnią współpracę i powitał ks. Jacka Gancarkę, który w wyborach nowego zarządu Żywego Różańca został jego następcą. Dalszą część uroczystości poprowadził nowy moderator, ksiądz Jacek. W programie były świadectwa osób, które uwierzyły w siłę i moc modlitwy różańcowej oraz tych, którzy posługują na dalekich misjach, w odległych zakątkach świata. Sekretarzem Papieskich Dzieł Misyjnych ponownie wybrany został ks. Maciej Będziński. Krótką konferencję na temat służby Bożej Pauliny Jaricot i jej duchowości poprowadził ks. Bogdan Michalski. Zwrócił się do pielgrzymów: „My – zgromadzeni u stóp Maryi, idźmy za natchnieniem Ducha Świętego i modlitwą różańcową omadlamy świat. Czućmy potrzebę modlitwy za innych.” Z kolei siostra Violetta Ostrowska – redaktor miesięcznika „Różaniec” podkreśliła,



Pielgrzymi z naszej diecezji na Jasnej Górze

że właśnie z Różańcem dojrzewa się do pełni życia Bożego. W dalszej części spotkania wspólnie odmówiliśmy część chwalebnej różańca świętego – *Wniebowstąpienie Pana Jezusa* – którą poprowadził ks. Stanisław Szczepaniec. Powoli zbliżyliśmy się do godziny 12⁰⁰. Najpierw odczytano przesłanie biskupa Hozera, skierowane do obecnych: **„Różaniec musi być zanurzony w życiu, a życie w Różańcu”**, a także od Kongregacji na Watykanie: **„Modlitwa różańcowa jest pierwszym i podstawowym dziełem misyjnym, źródłem łaski i mocy na rzecz misji”**. Następnie rozpoczęła się Msza Święta, której przewodniczył biskup Antoni Długosz. W homilii rozważał temat: „Serce Matki”, o którym tak pięknie rozpisują się poeci, śpiewają artyści. Jak trudno żyć, gdy serce matki przestaje bić, ale jak silne musi być, gdy matka traci dziecko. Św. Jan napisał, że konający Jezus nie myślał o Sobie, lecz dał nam Matkę. I choć dziś wzięta do Nieba, znaki Jej obecności wciąż występują. Jako przykład biskup wymienił Gietrzałd, Lourdes, Fatimę i wiele innych miejsc, które łączy jedno: prośba Maryi, byśmy odmawiali różaniec i kontemplując, przeżywali z Jezusem i Maryją tajemnice zbawcze, bo przecież wszyscy pielgrzymujemy do Nieba. Przywołał prośbę św. Jana Pawła II

o modlitwę dziękczynną do Maryi, że została Matką Jezusa i zaprasza, byśmy różaniec uczynili modlitwą naszego życia. Biskup podkreślił, że modlitwa różańcowa jest orężem wiary, która nie zabija lecz zbawia, a każdą dziesiątką otwieramy Niebo dla siebie i innych. Również w dobie, kiedy naród jest podzielony, a partie wzajemnie się oskarżają, wtedy – prosi – odmawiajmy różaniec, bo człowiek różańca jest człowiekiem jedności. Przywołując św. s. Faustynę, biskup powiedział, że z różańcem w rękę utrzymamy się przy Chrystusie, a ogień jedności otoczy Europę i całą kulę ziemską. Na koniec usłyszeliśmy: „Ci z Unii Europejskiej nie rozumieją, że fundamenty pod Unię dawali katolicy; niektórzy są kandydatami na ołtarze, a flaga Unii to dwanaście gwiazd Matki Bożej. Kogo mamy się lękać?! Krawczyk śpiewa: „Europo, nie możesz żyć bez Boga, bo jesteś zakorzeniona w Chrystusie, a bez Chrystusa prowadzi droga do nikąd, do śmierci”. Słowami: „Niech te intencje nam towarzyszą, abyśmy byli ludźmi Unii, która jednoczy, a nie dzieli; która na fundamencie ma Ewangelię Chrystusa! Amen!” zakończyła się wspólna Eucharystia, w której uczestniczyło ponad stu kapłanów i nieprzebrane rzesze pielgrzymów. A my? Spełniamy prośbę naszej Matki i odmawiamy różaniec!

Barbara

Przeprośna Górka, czyli polskie San Giovanni Rotondo

Przeprośna Górka pod Częstochową dla wielu jest ostatnim etapem pielgrzymowania i pierwszym miejscem, z którego można dostrzec cel wędrówki – Jasną Górę. Właśnie tam znajduje się sanktuarium św. o. Pio.

Papież Jan Paweł II 16 czerwca 2002 roku kanonizował o. Pio z Pietrelciny. Miejsce szczególnej posługi Francesco Forgione jest położone na południu Włoch San Giovanni Rotondo. Dziś także w Polsce mamy sanktuarium wzniesione ku czci tego świętego.

Dzieła zapoczątkowane i pobłogosławione za życia świętego zakonnika rozszerzają się na cały świat. Należy do nich zaliczyć m.in. Dzieło „w służbie Bożego miłosierdzia”.

W Polsce Dzieło to zostało oficjalnie przyjęte w Częstochowie przez abpa Stanisława Nowaka w 1989 roku. Po pięciu latach istnienia w Polsce, członkowie Dzieła rozpoczęli budowę świątyni Ośmiu Błogosławieństw pw. Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała na Przeprośnej Górce w Siedlcu k. Częstochowy. W 1994 r. abp Stanisław Nowak poświęcił kamień węgielny, przywieziony z Góry Ośmiu Błogosławieństw w Ziemi Świętej. Następnie abp częstochowski zaproponował utworzenie sanktuarium Świętego o. Pio.

Pielgrzymując dziś pieszo na Jasną Górę, można ujrzeć na Przeprośnej Górce świątynię Ośmiu Błogosławieństw, która została poświęcona 24 maja 2011 r. przez abpa Stanisława Nowaka. W dolnym kościele tej świątyni znajduje się figura św. o. Pio oraz jego relikwie.

Świątynię otacza pięknie wkomponowana w krajobraz tego miejsca Droga Krzyżowa, wykonana przez artystę rzeźbiarza Szymona Wypycha. Tłem – które łączy wszystkie stacje – jest otwarta księga Pisma Świętego. Każdej stacji towarzyszy postać św. o. Pio z jego przesłaniem zbawczym dla ludzkości.

Dla Apostołów Jezusa Ukrzyżowanego (kustoszy sanktuarium), a także nawiedzających Przeprośną Górkę pielgrzymów – to miejsce i znajdujące się na nim sanktuarium św. o. Pio – jest bramą do domu Matki i miejscem godnego przygotowania się do spotkania z czczoną w jasnogórskim wizerunku Królową Polski. *red.*

„Przyroda jest ogromną księgą,
w której możemy
z wciąż nowym zachwytem
poszukiwać Bożego piękna”.
św. Jan Paweł II



Sanktuarium św. o. Pio w Górze Przeprośnej (www.pio.opw.pl)



Pielgrzymi z naszej diecezji w drodze na Jasną Górę, w Sanktuarium św. o. Pio w Górze Przeprośnej ([www.diecezja.bydgoszcz.pl/Duszpasterstwo Misyjne żywego Różańca](http://www.diecezja.bydgoszcz.pl/Duszpasterstwo_Misyjne_zywego_Rozania))



Droga Krzyżowa w Sanktuarium św. o. Pio w Górze Przeprośnej (www.pio.opw.pl)

DUCHOWE ZAGROŻENIA – UZALEŻNIENIA (3)

O swoim życiu opowiada też Andrzej „Kogut” Sowa – punkowiec, wschodząca gwiazda jarocińskiego festiwalu. Zaczynał od jednego skręta i hodowli marihuany w przydomowym ogródku. Potem była już tylko równia pochyła. Coraz więcej alkoholu, coraz mocniejszy towar. – *Tak działa diabeł, taka jest rzeczywistość grzechu. Zaczyna się od drobiazgów, które powoli zabijają sumienie. Właściwie zajmowałem się tylko ćpaniem i produkowaniem narkotyków. Kiedy człowiek zaczyna wchodzić w rzeczywistość grzechu – mówi – zaczyna go dręczyć sumienie, ale można je zagłuszyć. Kiedy miałem 16 lat powiedziałem Panu Bogu: nie chcę uczestniczyć w tej szopce, która się nazywa Kościół katolicki. Z perspektywy czasu, który przeżyłem, wiem na pewno, że **kiedy człowiek wyrzeka się Boga, to powstaje w sercu człowieka taka dziura, do której może wrzucić tonę seksu, tonę narkotyków, tonę muzyki, modę, pieniądze...** Życie nie umiera! Po co mi Pan Bóg? Pan Bóg nie jest mi do niczego potrzebny... Okradałem rodziców i znajomych, dawałem, wykorzystywałem ludzi. Miałem 9 zapaści ponarkotycznych... tysiące razy mówiłem sobie – już nie będę pił, ćpał. Ja nie chciałem być łajdakiem, ale rzeczywistość głodu narkotycznego do tego mnie doprowadziła. Policja mnie ścigała... Próbowałem jakieś detoksy, jakieś ośrodki, za każdym razem było to samo – wracałem w rzeczywistość rockmejską, był alkohol, było zioło, była hera. Na początku mówiłem: jestem po detoksie, będzie dobrze – znowu ciąg, jeszcze gorszy. Doprowadziłem się do takiego stanu, że byłem bezdomny...*

Mieszkał w piwnicy jednej z melinarskich ruder, ważył niecałe 50 kg. – *Byłem zawieszony, wkuwałem się wszędzie, gdzie się dało, czasami przez trzy godziny, żeby pod zrostami znaleźć żyłę, miałem taką ropowicę... Jednego razu obudziłem się, bo coś po mnie chodziło. To był szczur, który zjadał moje strupy. Byłem trupek – wspomina Kogut. Miał wtedy 26 lat. Jego ideologią było: sex drugs and rock-and-roll, korzystaj z życia, nie ma Boga, hulaj dusza...*

Napotkana na ulicy koleżanka sprzedała go do domu, odwszawiła, wyleczyła ropiejące rany. Potem zaproponowała, by pojechał z nią na imprezę do ludzi z Jarocina. – *Dopiero w pociągu zacząłem pytać, co za impreza, co za ludzie. Powiedziała, że to rekolekcje... Jak ja bluzgałem! Do kościoła chodziłem tylko po to, żeby spokojnie sobie przyćpać. Dawno się z tego wypisałem... Wiem, co mnie doprowadziło do takiej nienawiści. Spotykałem buddystów, krisznowców, szamanów, bioenergoterapeutów. Wlałem w okultyzm poszukując energii,*

mocy – wampiryzm energetyczny, wróżbiarstwo, spirytyzm, czarna magia. Latałem z wahadłkiem, wywoływałem duchy, rzucałem przekleństwa. Potem czułem, że ktoś ciągle jest przy mnie. Jak ćpałem i sam się unicestwiałem, to było „wporzo”, jak tylko zaczynałem jakiś detoks, to zaczynały się jazdy: rzeczy na biurku się ruszały, zasłony się zawijały, podłoga skrzypiała, chociaż nikt nie chodził. Coś mnie paraliżowało, dusiło. Demony zrzucały mnie z łóżka – wyznaje. Wtedy zawsze modliłem się Ojcie nasz, to była jedyna modlitwa, którą pamiętałem... Babcią mi życie uratowała na różańcu.

Na rekolekcje jednak dojechał, ale – jak mówi – żeby rozwalić imprezę nawiedzonym Jezuskom. Naćpany po uszy trafił do Kościoła, jakiego nigdy wcześniej nie znał i zderzył się z... miłością ludzką i Bożą. – *Mówili do mnie: „Dobrze że jesteś! Bóg cię kocha!” – O co chodzi? Zwariowali wszyscy! Uciekłem na autobus, ale Pan Bóg ma poczucie humoru – autobus nie mógł jechać, bo drzwi zamazły. Wróciłem do tych oszołomów, przynajmniej było ciepło... Oni mówili o Panu Bogu jakby siedzieli z Nim w jednej ławce szkolnej, jak o najlepszym Kumplu... Nie znałem takiego Boga. Postanowiłem tam zostać jeden dzień... Była spowiedź... Powiedzieli, że mogę pójść bez kolejki... Usiadłem obok księdza i przez 15 minut kłamałem... po pół godzinie ks. pyta: „Andrzej, czy ty masz świadomość, że złamałeś wszystkich 10 Bożych Przykazań? ...**Czy ty nie żałujesz takiego życia?**” – **Pewnie że żałuję! „Jeżeli ty tego żałujesz, to ja udzieli ci rozgrzeszenia”...***

Ale zaczęły się też objawy głodu narkotycznego. – *Bołą stawy, kości, poty, dreszcze, problemy jelitowo-żołądkowe, leci z dołu, z góry, telepawka... Ćpunowi od razu włącza się jedno: trochę kasy mam, trochę kasy wysepnię, ksiądz coś gadał o Caritasie. Nabieram na bilet do Poznania, przyćpam i będzie dobrze. Poszedłem do księdza i mówię, że potrzebuję pieniędzy na bilet. A on mówi: dobra, ale mamy taki zwyczaj, że przed wyjazdem modlimy się nad każdą osobą, która wyjeżdża, wstanie wieniec o umocnienie, przez nałożenie rąk. Ale kasę dacie? No to się módlcie! – opowiada – Nie wierzyłem w moc modlitwy... **Tam, gdzie skończyły się możliwości człowieka, zaczęły się możliwości Pana Boga.** W ciągu pięciu minut Kogut został uzdrowiony z jedenastoletniej narkomanii. Uzdrowiony z głodu narkotycznego. 3 lutego 1993 r. narodził się Andrzej Sowa.*

Dzisiaj mówi, że jest szczęśliwy, bo poznał Boga, któremu ufa i który go nigdy nie zawodzi – uzdrawia, „załatwia” pracę, mieszkanie, rozwiązuje problemy. – *Zostałem w cudowny sposób wyrwany z piekła, skończyłem studia... Nie ma takiej sytuacji, takiego problemu, którego Bóg by nie mógł rozwiązać. Dzięki temu, że Jezus za mnie*

umarł i mnie odkupił, ja żyję. Wszyscy moi koledzy, z którymi ćpałem, poszli do piachu, mogą ich odwiedzać na cmentarzu. Doświadczyłem, czym jest moc Chrystusa. Ja wiem, dzięki Komu dzisiaj tutaj stoję, dzięki Komu jestem szczęśliwym człowiekiem, mężem i ojcem. Wiem, Kto mi przywrócił wolność i godność człowieka, Kto dał mi drugie życie – mówi bez cienia wątpliwości, kończąc swoje świadectwo.

Człowiek uzależniony, który zauważył swój problem, często myśli, że sam sobie poradzi i wyjdzie z uzależnienia – pójdzie na detoks i wszystko będzie jak dawniej... Niestety, takie rozwiązanie pozostaje jedynie marzeniem wielu. Prawda jednak jest taka, że ludzie wychodzący z jakiegoś nałogu później wpadają w inne nałogi, a wszystko przez to, że źródło problemu pozostało nieruszone. Uzależnienia rujną wszystko – niszczą ciało, umysł i duszę. Nie wystarczy wyleczyć ciało. Człowiek to coś więcej. Święty Paweł uczy: *postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. **Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie*** (Ga 5, 16-17). Właśnie tak to wygląda z uzależnieniami – opanowują wolę człowieka, że robi on rzeczy, których nie chce.

Ks. Piotr Pawlukiewicz – znany rekolekcionista i duszpasterz – zwraca uwagę, że każdy z nas musi mieć właściwe „zasilanie”, żeby móc prawidłowo funkcjonować. Ludzie żyją podłączeni do telewizora czy komórki, albo „ożywia” ich erotyka czy muzyka, a innych plotki, moda, zazdrość czy alkohol. Ks. Piotr opowiada, jak pewien ksiądz przychodzi po koledze, mama wprowadza go do domu, a jej dziesięcioletni synek siedzi obrażony, po prostu marmur. Ksiądz pyta: co się stało? Mama mówi, że wyłączyła mu telewizor i obraził się. Ksiądz na to: *niech mu pani da tego pilota, niech sobie poogląda, włączył mu (chłopak – uradowany). A matka: gdzie tam będzie oglądał, wyłączymy (chłopak – obrażony)...* Ten ksiądz mówi: *pierwszy raz widziałem gnojka chodzącego na pilota, ale reagował beztępidnie!* Ks. Pawlukiewicz pyta: czy zdarzyło ci się „stracić życie”, bo zasilanie ci odłączyli? Młody chłopak mówi: *mój tata chodzi na baterie (???), na paluszki (?), trzy duże (piwa). Są ludzie, którzy, jak mają browar przed sobą, są radośni, ale gdy się skończy – tracą humor. Jak jest takie sztuczne zasilanie, następuje awaria i przestajemy żyć. Trzeba podłączyć się pod niezawodne zasilanie – podłączyć się pod Pana Boga. Psalmista mówi: **Wszystkie moje źródła są w Tobie** (por. Ps 87, 7) i chociaż odcięty od alkoholu czy jakichkolwiek innych dopalaczy – żyję pełnią życia!*

cdn.

Oprac. Iwona S.

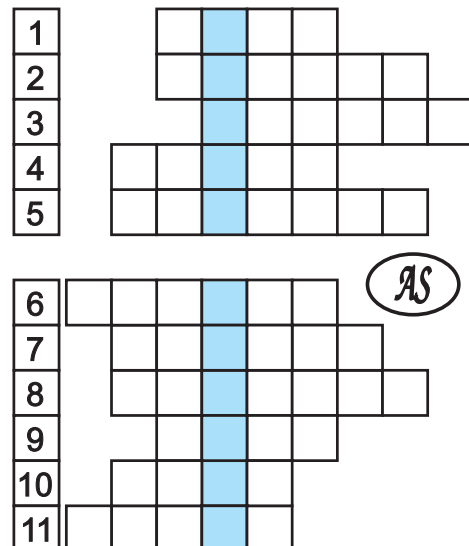
KĄCIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Zapraszamy Was do rozwiązywania waka-
cyjnej krzyżówki. Oto hasła, które pomogą ją
rozwiązać. Należy je wpisać do diagramu, a
literki z pionowej, oznaczonej kolumny utwo-
rzą rozwiązanie, które napiszcie na kartce,
dopiszcie swoje imię i nazwisko oraz klasę
i szkołę, do której chodzicie i wrzucicie do
niebieskiej skrzynki na listy, umieszczonej
przy wejściu do ks. Proboszcza w terminie
do dnia 15 sierpnia 2019 r.

1. Bardzo gorąco (o pogodzie)
2. Pierwszy, pełny m-c wakacji
3. Siedzenie dla dżokeja (jeźdźca) na koniu
4. Biała szata liturgiczna noszona przez duchownych i osoby świeckie, np. ministrantów

5. Rzym to ... Włoch
6. Śpiewamy w kościele
7. Dowcipy
8. Na półce w księgarni
9. „Polacy nie ... i swój język mają”
10. Obecna pora roku
11. Św ... opiekował się Jezusem.

Rozwiązanie krzyżówki z czerwcowego nu-
meru naszego Miesięcznika Kościelnego
brzmiało: PIĘDZIESIĄTNICA. Nagrodę za
przesłanie prawidłowego rozwiązania tej
krzyżówki wylosowali: Michalina Ojewska,
Klaudia Pytlewicz oraz Mikołaj Mrozowski
Gratulujemy! Po odbiór nagrody zgłóście
się do zakrystii po niedzielnej Mszy św.
AS.



Dzień dziecka w naszej parafii cd. ze strony 8



Foto: Dawid Trybuś, adphotography.pl



Miesięcznik Kościelny Parafii Świętej Trójcy w Bydgoszcy. Kolegium Redakcyjne:
zespół wraz z ks. proboszczem Bronisławem Kaczmarkiem.

Adres do korespondencji: Parafia Świętej Trójcy 85-224 Bydgoszcz, ul. Świętej Trójcy 26.

Konto Parafii Świętej Trójcy: Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. o/w Bydgoszcz
nr 18 2030 0045 1110 0000 0047 4790. **Redakcja zastrzega sobie prawo skracania lub przere-
dagowywania nadesłanych materiałów.** Strona internetowa parafii: **www.trojca.info**